**Czemu warto czytać ebooki? O tym przekonacie się poniżej.**

Prawdopodobnie chociaż raz w życiu zdarzyło ci się powiedzieć, że nigdy nie zamieniłbyś książki na czytnik. Kilkoma prostymi argumentami chcemy udowodnić ci, że książka elektroniczna w niczym nie ustępuje papierowej, a w wielu aspektach znacznie ją przewyższa.

**Oszczędność miejsca**

Niejeden zagorzały czytelnik zmierzył się z problemem za dużej liczby książek. Dlatego jeśli nie masz już gdzie trzymać swoich ulubionych powieści i reportaży, to czytnik ebooków pozwoli ci zaoszczędzić masę miejsca, czasu i pieniędzy! Dlaczego? Przeczytaj następne punkty.

**Zawsze przy sobie**

Wychodząc z domu, możesz zabrać ze sobą klucze, portfel i… parę tysięcy książek!

Dzięki temu, że pliki książek elektronicznych mają zaledwie kilka megabajtów i zajmują niewiele pamięci na urządzeniach przenośnych, można nosić ze sobą naprawdę dużo tytułów. Niezależnie od tego, czy czyta się je na ekranie komputera, czytnika, telefonu czy tabletu. Warto wspomnieć o standardowych pojemnościach dysków czytników ebooków. Mają one przeważnie **4 GB** (Kindle 10, Kindle Paperwhite 2/3), **8 GB** (np. tańsza wersja Kindle Paperwhite 4, inkBook Explore) i **16 GB** (PocketBook Touch HD 3). Zwykle 80% tej wielkości stanowi przestrzeń wolna na pliki. Gdy założymy, że plik książki ma nawet 10 MB, to prosta kalkulacja pozwala stwierdzić, że na czytniku zmieści się od kilkuset do kilku tysięcy książek.

**Czytaj w ciągu kilku minut od zakupu**

Handel ebookami jest całkowicie zautomatyzowany, a pliki do kupienia bądź pobrania (patrz: darmowe e-booki) znajdują się w wielu sklepach internetowych (np. Woblink.com). Dzięki temu parę minut po zakupieniu książki możesz cieszyć się lekturą. Wystarczy że założysz konto, zamówisz i opłacisz książkę, a następnie prześlesz ją lub zgrasz kablem na urządzenie. Proste, prawda?

**Cena**

Książki elektroniczne dostępne są zazwyczaj w niższych cenach niż książki papierowe. Powód jest prosty – w skład ostatecznej ceny produktu nie wchodzą koszty druku, transportu i magazynowania.

**Gruuube książki**

Grube książki bywają drogie, zajmują dużo miejsca na półce i są stosunkowo ciężkie.

Korzystanie z czytnika niweluje wszystkie trzy przeszkody, by wreszcie sięgnąć po dłuższe powieści. Z czytnikiem, niezależnie od tego, czy czytamy kilkustronicowy tomik poezji, czy przeszło tysiącstronicową powieść, objętość jest zawsze taka sama. Wystarczy, że wyjmiesz go z torby lub plecaka i zaczniesz czytać. Ciężko uwierzyć, gdy ktoś mówi, że czytanie w zatłoczonym tramwaju „Lodu” Jacka Dukaja nie jest problematyczne.

**Ochrona wzroku – e-papier**

Stwierdzenie, że czytanie książek elektronicznych pozwala chronić wzrok, nie jest całkowicie zgodne z prawdą. Jak już pisaliśmy wyżej, książki elektroniczne możesz czytać na różnych urządzeniach – laptopie, tablecie czy komórce. Wszystkie z nich emitują światło, które jest szkodliwe dla wzroku. Dlatego najwygodniejszym i najlepszym sposobem czytania ebooków jest korzystanie z ekranu dedykowanego lekturze książek.

Dlaczego? Większość czytników posiada ekran z tzw. e-papieru (papieru elektronicznego). Jest to technologia imitująca prawdziwy papier. Na e-papierze litery pojawiają się tak, jakby na kartce odbijany był tusz. Ekran odświeża się tylko podczas zmiany strony, a w czasie czytania jest w stanie spoczynku. Ekrany z e-papierem kolorem przypominają prawdziwą kartkę i same w sobie nie emitują światła. Jeśli jednak posiadają podświetlenie, jest to podświetlenie boczne. Ze wszystkich możliwości czytania książek elektronicznych, to właśnie czytanie na e-papierze jest najzdrowsze dla oka.

**Słuchanie e-booków**

Dzięki licznym aplikacjom z syntezatorami ludzkiego głosu, ebooki można nie tylko czytać, ale również… słuchać. Co ciekawe, niektóre czytniki posiadają wbudowane syntezatory (np. PocketBook), dzięki czemu można książki i czytać, i słuchać!

**Technologia RSVP**

Książki w wersji elektronicznej pozwalają na ćwiczenie szybkiego czytania. Tekst książki z łatwością możesz wgrać do programów i wtyczek wykorzystujących metodę RSVP. Na czym ona polega? Słowa danej książki są wyświetlane po kolei, w takim tempie i częstotliwości, jaką sobie ustawisz. Poprzez patrzenie w jeden punkt w czasie lektury czytelnicy pozbywają się tzw. fiksacji, przez którą traci się czas na podążanie wzrokiem po kartce. Niestety opcja ta nie jest dostępna na czytnikach, więc ochrona wzroku, o której pisaliśmy w poprzednich punktach, nie ma tu zastosowania.

Poniżej przesyłam Wam młodzi czytelnicy strony

 do ebooków.

